

Ruch Biblijny i Liturgiczny

Nr 6

ROK XXXIV

1981

*Księdzu Profesorowi Władysławowi Smerece
dlugoletniemu współpracownikowi naszego czasopisma
z okazji Złotego Jubileuszu Kapłaństwa
najlepsze życzenia*

*składa
REDAKCJA*

Bp. Wincenty Urban

50-LECIE KAPŁAŃSTWA KS. PROFESORA WŁADYSŁAWA SMEREKI

Człowiek pozostaje niewątpliwie zawsze pod wielkim urokiem kapłaństwa, jego piękna i wielkości oraz wspaniałych zadań. Powołany przez Boga człowiek przez sakrament święceń zostaje wszczępiony w kapłaństwo Chrystusowe i z nim idzie w ludzki świat, by głosić Chrystusowe zasady i wcielać je w życie.

Na tej kanwie pragniemy przypomnieć garść szczegółów z okazji 50-lecia święceń kapłańskich ks. prof. Władysława Smereki.

Ludzkie drogi pielgrzymowania ks. profesora Władysława Smereki układały się rozmaicie. Miały dole ciężkie i znojne oraz jasne poloty. Ks. Władysław Smereka urodził się w Sąsiadowicach 9 czerwca 1907 roku. Sąsiadowice była to wioska czysto polska. Duszpasterstwo tej parafii prowadzili Karmelici Trzewiczkowi.

W domu rodzinnym panował gorący patriotyzm polski i był on pełen ducha polskiego i religijnego. Ojciec ks. Władysława Smereki

był długoletnim wójtem w Sasiadowicach. Żył w duszy pięknie tęsknoty do wolności Ojczyzny, której świty wówczas już pojawiały się na niebie polskiego życia. Początkowe nauki ks. Smereka pobierał w Sasiadowicach. W 1918 roku wstąpił do Gimnazjum Klasycznego w Samborze, gdzie w 1926 roku złożył egzamin dojrzałości. W tymże roku zapisał się jako alumn do Seminarium Duchownego we Lwowie i został studentem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jana Kazimierza. Środowisko teologiczne we Lwowie było bardzo żywotne. Wspaniałe rumieńce nadał mu i rozbudził ducha wielki arcybiskup Józef Bilczewski, były profesor dogmatyki Uniwersytetu Lwowskiego, zmarły w 1923 roku.

W umyśle ks. Władysława Smereki szczególniejsze zamiłowania biblijne, na które był on szczególnie podatny i chłonny, rozwijały dwaj zasłużeni profesorowie bibliści polscy, mianowicie: ks. profesor Aleksy Klawek z zakresu Starego Testamentu i ks. prof. Piotr Stach z Nowego Testamentu. Ks. Władysław Smereka oddawał się gorliwie studiom teologicznym, a zwłaszcza biblijnym.

Dobrze przygotowany otrzymał święcenia kapłańskie 28 czerwca 1931 roku w katedrze lwowskiej z rąk Arcybiskupa Bolesława Twardowskiego, metropolity lwowskiego (Por. *Schematismus Archidiece-sis Leopoliensis Ritus Latini*, Leopoli 1931, s. 188).

Pierwszą placówką, na którą był skierowany ks. Władysław Smereka jako neomysta, była parafia Horodenka, gdzie pracował z ogromnym zapalem jako wikariusz i katecheta w szkole. Całą duszą i z wszystkimi zdolnościami poświęcił się młodzieży szkolnej. Młodzież pozaszkolną prowadził w ramach tzw. Akcji Katolickiej w kolumnach Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej. Stowarzyszenia Młodzieży w Horodence prowadzone przez ks. Władysława Smerekę odznaczały się ogromną żywotnością, formowały dobrze młodzież i przygotowały ją wspaniale do jutra życia. Ks. Smereka przygotowywał z młodzieżą liczne przedstawienia. Jeździł z nimi aż do Zaleszczyk. W zimie organizował kursy kroju i szycia dla dziewcząt. Urządzał wycieczki dla młodzieży. Zasłużył się naprawdę bardzo owocnie i dobrze na odcinku troski o młodzież polską w parafii Horodenka.

W 1933 roku przeszedł do Sokolnik, polskiej parafii koło Lwowa, z czasów błogosławionego Jakuba Strepy. Tutaj znalazł element młodzieży bardzo dobrej i podatnej, chętnej. Prowadził ją również w ramach duszpasterstwa Akcji Katolickiej, Stowarzyszeniach, mianowicie Katolickiej Młodzieży Męskiej i Żeńskiej. Z ogromnym zamiłowaniem rozwijał piękny chór młodzieżowy, mając do pomocy bardzo uzdolnionego organistę Jana Smyczyńskiego. Wspaniałym wyczynem młodzieży prowadzonej przez Ks. Władysława Smerekę było „Wesele Sokolnickie”, nagrane przez Radiostację Lwowską na całą Polskę. Był to swoisty pomnik troski o kulturę ludową, jej piękno i bogatą tradycję.

Występy chóru na eliminacjach wojewódzkich zdobywały zawsze pierwsze nagrody. W zimie ks. Smereka urządzał kursy dla dziewcząt z zakresu trykotarstwa, a dla chłopców z zakresu robienia szczotek. Ks. Władysław Smereka wycisnął głębokie piętno w pracy młodzieżowej w Sokolnikach.

Rok 1934 ubogaca kapłańską pielgrzymkę doczesną ks. Władysława Smereki przeniesieniem do parafii Lwów-Lewandówka. Parafia ta należała do trudnych. Nie można tu było otworzyć Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej czy Żeńskiej. Ks. Smereka opiekował się tu szczególnie młodzieżą sportową i pracował odważnie w TSL.

Przy pełnym porywie dla pracy katechetycznej, duszpasterskiej, młodzieżowej, oświatowej ks. Władysław Smereka nie zaniedbał nigdy umiłowanych dróg pracy naukowej z zakresu bibliistyki. Prowadził bardzo praktyczne z młodzieżą *Godziny biblijne*. Szerzył wśród wiernych zamiłowanie do Pisma Świętego i jego czytanie. W roku 1936 ogłosił we Lwowie drukiem pracę pt. *Pismo święte a Akcja katolicka*, przyjętą bardzo życzliwie, zwłaszcza w kołach pracowników Akcji katolickiej.

Przy bardzo usilnej i wyteżającej pracy ks. Władysław Smereka miał 3 grudnia 1938 roku we Lwowie promocję na doktora teologii. Jego promotorem był ks. profesor Piotr Stach. Tematem rozprawy doktorskiej była *Najstarsza legenda o Matce Najświętszej*. Dyplom doktorski wręczył mu jako Rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza profesor Edmund Bulanda, zamiłowany profesor z zakresu sztuki.

W 1947 roku ks. Władysław Smereka związał się z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Objął tu wykłady z archeologii, języka greckiego i hebrajskiego. W 1953 roku habilitował się z zakresu egzegezy Nowego Testamentu na podstawie pracy pt. *Proces Jezusa Chrystusa*. W pracy tej szczególnie oryginalny był rozdział *Przesłuchanie śledcze w procesie Chrystusa*. Praca habilitacyjna ks. Władysława Smereki była częściowo drukowana: *Annasz i jego udział w procesie Chrystusa* (RBL 7 (1954) 139—755) oraz *Chrystus w śledztwie Sanhedrynu* („Analecta Crac.” 1 (1969) 57—82).

W roku 1966 — na millenium Chrztu Polski — ks. Władysław Smereka wydał przez Polskie Towarzystwo Teologiczne w Krakowie facsimile *Nowego Testamentu* w przekładzie ks. Jakuba Wujka T.J. z roku 1593.

Głośną była praca ks. Władysława Smereki pt. *Studium pasyjne. Rys historyczny i teksty Drogi krzyżowej*. Kraków 1968. (Por. W. Urban, *Dorobek naukowy księży repatriantów w Polsce w latach 1945—1970*, „Homo Dei” 39: 1970 nr 3 s. 234). Drugie wyd. 1981.

Ostatnio ks. Władysław Smereka zabiega z ogromnym poświęceniem o wydanie facsimile i transkrypcji *Biblii Leopoldy*.

Drogi naukowe ks. Władysław Smereka wykuwał w ogromnym

trudzie i znoju. Nie miał on czasu na specjalne studia. Nie mógł odbyć podróży naukowych. Nie uzyskał stypendiów naukowych.

Niezmiernie ważne są wysiłki dydaktyczne ks. Władysława Smereki. W latach 1939—1945 doznał on gehenny wojennej. W czasie okupacji ogłoszono na niego wyrok śmierci. Ratując życie ks. Smereka przeniósł się z Lewandówki do Białogóry koło Gródka Jagiellońskiego. W 1940 roku dotarł szczęśliwie do Łańcuta. Chory obłożnie na nerki, został uratowany przez dwie siostry Boromeuszki, pochodzące z Sokolnik koło Lwowa. Były to siostry rodzone ks. Prałata Antoniego Reczucha, pracujące wówczas w Łańcucie. Z Łańcuta przeszedł do Chotowej koło Dębicy, mając niezmiernie trudne warunki, pozbawiony był tu wszelkich dochodów. Tutaj włącza się w „tajne nauczanie”, przerabiając z młodzieżą chętną materiały z klas gimnazjalnych.

W 1942 roku zawitał do Ujanowic koło Limanowej. I tutaj zaangażował się z ogromnym zapałem i poświęceniem w tajne nauczanie. W marcu 1945 roku wniósł podanie do Kuratorium o uznanie Gimnazjum w Ujanowicach. Gimnazjum to trwało do 1952 roku. Ukończyło je „20 księży i ponad 150 młodzieży”.

To są zasadnicze kierunki pracy dydaktycznej ks. Władysława Smereki.

Można i trzeba tu jeszcze poruszyć, przynajmniej w krótkim zarysie cechy osobowości ks. profesora Władysława Smereki. Jest On kapłanem głębokiej wiary i pobożności. Cechuje go stateczna wola niesienia pomocy człowiekowi i świadczenia niebywałej uczynności. Tych cech doznała między innymi Archidiecezja Wrocławska od 1947 roku, kiedy cierpiała dotkliwie na brak kapłanów, ks. Smereka dojeżdżał z Krakowa i poświęcał czas świąteczny, wakacyjny na pomoc duszpasterską w takich parafiach jak: Kąty Wrocławskie, Warzeńczyce. Głosił rekolekcje w Domanicach, Kostomłotach, Osieku, Piotrowicach, Imbramowicach. Dojeżdżał do Milina, Maniowa, Borzogniewu, Wichrowa, Chmielowa i innych placówek, wkładając swoje poświęcenie i umiłowanie kapłańskie w formację duchową Ludu Bożego, który z utęsknieniem oczekiwał wówczas na pomoc kapłańską.

Ks. Władysław Smereka jest człowiekiem pogody i radości życia chrześcijańskiego. Cechuje go autentyzm radości, bez sztuczności i udania. Umie przekazywać, nawet i twarde wypowiedzi z humorem i wzięciem. Ma wielką życzliwość dla ludzi. Chce naprawdę nieść pomoc człowiekowi. Jest ogromnie szczerym i życzliwym wychowawcą młodzieży. Jako kapłan realizuje w duchu ewangelii swoje powołanie.

Oto skromna wiązanka myśli osnuta na tle 50-lecia Jubilat — ks. profesora Władysława Smereki.